

# Kult, Bracia

Bracia, pora zbierać się  
Bracia, bo inaczej nie  
Będzie szukać, czego tam  
Bracia, ja Was bracia znam  
Bracia, pora jechać już  
Bracia, bo inaczej kurz  
Będzie, tylko kiedy tam  
Bracia, ja Wam bracia dam

Przez cały dzień, przez całą noc  
Na ulicach mego miasta jest patroli moc  
O naukę i kulturę społeczeństwo dba  
Wszyscy w telewizji oglądają Studio 2

Bracia, pora zbierać się  
Bracia, bo inaczej nie  
Będzie szukać, czego tam  
Bracia, ja Was bracia znam

Przez cały dzień, przez całą noc  
Na ulicach mego miasta jest patroli moc  
O naukę i kulturę społeczeństwo dba  
Wszyscy w telewizji oglądają Studio 2

Bracie, gdzie jesteś, gdzie się schowałeś?  
Czemu mi nic o tym nie powiedziałeś?  
Bracie gdzie jesteś, gdzie się schowałeś?  
Wszystko, co miałeś posprzedawałeś!  
Bracie, co z Tobą, o czym myślałeś?  
Kiedy swą matkę okradałeś!  
Bracie, co z Tobą, kim Ty się stałeś?  
Czemu mnie sobą ukarałeś?

Przez cały dzień, przez całą noc  
Na ulicach mego miasta jest patroli moc  
O naukę i kulturę społeczeństwo dba  
Wszyscy w telewizji oglądają Studio 2

Przez cały dzień, przez całą noc  
Na ulicach mego miasta jest patroli moc  
O naukę i kulturę społeczeństwo dba  
Wszyscy w telewizji oglądają Studio 2

Jedna pani drugiej pani napoczęła na przystani  
Karambami się postawić i ta rzecz je miała zbawić  
Bo "pończochi" i "zapinki" przeca dawno wyszły z mody  
A ta jedna i ta druga potrzebowały przygody  
Na przyrody łonie dłonie karni ku się wyciągnęły  
Na akcydent jakikolwiek oczekiwać tak zaczęły  
Długo by tu opowiadać im przypadki znamienite  
I uczucia nie odkryte, w takich paniach to jest moc

Przez cały dzień, przez całą noc  
Na ulicach mego miasta jest patroli moc  
O naukę i kulturę społeczeństwo dba  
Wszyscy w telewizji oglądają Studio 2

Miasto płonie i rotunda też  
Miasto płonie, płonie cały kraj  
Miasto płonie, płonie pierwszy maj  
Miasto płonie, ach jak ciepło nam  
Miasto płonie, a ja na to sram  
Miasto płonie, ja wam teraz dam  
Miasto płonie, zaprawdę dam

Bracie, co z Tobą, o czym myślałeś?  
Kiedy swą matkę okradałeś!  
Bracie, co z Tobą, kim Ty się stałeś?  
Czemu mnie sobą ukarałeś?

Przez cały dzień, przez całą noc  
Na ulicach mego miasta jest patroli moc  
O naukę i kulturę społeczeństwo dba  
Wszyscy w telewizji oglądają Studio 2

Przez cały dzień, przez całą noc  
Na ulicach mego miasta jest patroli moc  
O naukę i kulturę społeczeństwo dba  
Wszyscy w telewizji oglądają Studio 2

Bracia, pora zbierać się  
Bracia, bo inaczej nie  
Będzie szukać, czego tam  
Bracia, ja Was bracia znam  
Bracia, pora jechać już  
Bracia, bo inaczej kurz  
Będzie tylko, kiedy tam  
Bracia, ja Wam bracia dam

Przez cały dzień, przez całą noc  
Na ulicach mego miasta jest patroli moc  
O naukę i kulturę społeczeństwo dba  
Wszyscy w telewizji oglądają Studio 2

Przez cały dzień, przez całą noc  
Na ulicach mego miasta jest patroli moc  
O naukę i kulturę społeczeństwo dba  
Wszyscy w telewizji oglądają Studio 2